

# Pacjenci narzekają na dostępność do leków refundowanych



Fot. Thinkstock/Getty Images

Organizacje pacjenckie przygotowały stanowisko w sprawie ustawy refundacyjnej.

Zaprezentowany z trzyletnim opóźnieniem dokument pokazuje brak należytego zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych pacjentów i nieprzejrzysty system finansowania leków. Martwi brak kwoty oszczędności i informacji o ich przeznaczeniu. Zapowiedziana nowelizacja ustawy refundacyjnej z jednoczesnym podkreśleniem znaczenia dialogu społecznego, to idealny moment, by uwzględnić postulaty sygnowane przez kilkanaście organizacji pacjenckich z całego kraju i przekazanych Ministerstwu Zdrowia.

Fundacja Alivia opublikowała w marcu 2017 r. wyniki raportu „Dostęp pacjentów onkologicznych do terapii lekowych w Polsce na tle aktualnej wiedzy medycznej”. Opracowanie pokazuje jak bardzo leczenie polskich pacjentów onkologicznych i ich dostęp do nowoczesnych terapii odbiega od potencjału współczesnej medycyny i światowych standardów opracowywanych przez NCCN i ESMO. Dokument dowodzi, że spośród 19 analizowanych nowotworów tylko w jednym pacjenci mogą mieć pewność, że ich leczenie będzie zgodne z aktualną wiedzą medyczną, a do 70 proc. leków występujących w standardach polscy pacjenci w ogóle nie mają dostępu lub jest on znacznie ograniczony. Ponad połowa nowoczesnych leków onkologicznych (53 proc. z 94 substancji zarejestrowanych w ciągu ostatnich 12 lat w Europie) w ogóle nie jest dostępna dla polskich pacjentów.

W świetle powyższych informacji i negatywnej oceny sytuacji pacjentów onkologicznych w Polsce, trudno nie wyrazić ubolewania, że sprawozdanie z wykonania ustawy o refundacji zostało opublikowane z trzyletnim opóźnieniem oraz nadziei, że ustawa będzie poddawana cyklicznej ocenie.

- Przedstawiony dokument, podobnie jak raport dotyczący dostępu polskich pacjentów do leków na tle aktualnej wiedzy medycznej, jasno wskazuje, że państwo nie zaspokaja potrzeb zdrowotnych obywateli, nie gwarantuje należytej opieki w zakresie farmakoterapii, a tym samym nie spełnia swojej podstawowej roli. Co więcej, system finansowania leków jest nieprzejrzysty dla obywateli ze względu na brak publicznie dostępnych informacji o toczących się postępowaniach lub ich wyniku. Nie da się też ocenić racjonalności wydatków ze względu na brak systemu mierzenia efektywności klinicznej terapii finansowanych ze środków publicznych – mówi Bartosz Poliński, prezes Fundacji Onkologicznej Alivia.

Stąd środowisko pacjentów nie może się w pełni zgodzić z pozytywną oceną rządu odnośnie poprawy standardów przejrzystości procesu refundacyjno-cenowego. Ze względu na brak publikacji kluczowych informacji o elementach postępowania refundacyjnego są one przejrzyste tylko dla bezpośrednich uczestników postępowania tzn. Ministerstwa Zdrowia i firm farmaceutycznych, a nie dla pacjentów czy zainteresowanych obywateli.

Źródło: materiały prasowe